ROK IX. STYCZEŃ—MARZEC 1930. NR. 1.

PRZEGLĄD WYDAWNICTW

KWARTALNIK WYDAWNICTW WŁASNYCH

S. A. KSIĄŻNICA-ATLAS T. N. S. W.

KONKURS RYSUNKOWY S. A. KSIĄŻNICA-ATLAS.

Instytucja wydawnicza Książnica-Atlas S. A. ma w społeczeństwie ustaloną opinję przedsiębiorstwa, interesującego się czynnie zagadnieniami wychowawczemi i dydaktycznemi naszego szkolnictwa. Świadczą o tem liczne wydawnictwa, poświęcone czyto realizowaniu programów nauczania, czy też propagujące pewne idee i poglądy pedagogiczne.

Z uznaniem podnieść należy wielkie znaczenie wychowawcze ostatniego konkursu, ogłoszonego przez S. A. Książnica-Atlas na rysunek do jednej z książek Bibljoteki Iskier i Bibljoteki Iskierek. Wydawnictwo wychodziło ze słusznego założenia, że Polska nie posiada zbyt wielu grafików, którzyby zajmowali się zdobnictwem wydawnictw książkowych, że należy szukać nowych wartości i nowych talentów wśród młodzieży szkolnej.



I. Nagroda. A. Tomszys, Białystok.
Rys. do Biblj. Iskier. T. I.

Konkurs, rozpisany wśród uczniów i uczennic szkół średnich i powszechnych, miał zachęcić młodzież, by zapoznała się z tym ciekawym a tak niedocenionym u nas działem twórczości malarskiej, i rozbudzić artystyczne ambicje młodzieży w kierunku grafiki książkowej. Według warunków konkursu młodzież miała zobrazować jedną ze scen dobrowolnie wybranej książki z cyklu Bibljoteki Iskier lub Bibljoteki Iskierek, przyczem pod rysunkiem należało umieścić odnośny wyjątek parowierszowy z danej książki. Za najlepsze prace wyznaczono trzy



I. Nagroda. T. Mieszkowski, Pułtusk. Rys. do Biblioteki Iskier. T. XXIV.

nagrody: dwie pierwsze po zł. 100·—, sześć drugich po zł. 50·—, a szesnaście trzecich po zł. 25·—.

Skład Sądu Konkursowego tworzyli: artysta malarz prof. A. Bartkowski, prof. W. Bembnowicz, prof. N. Bobieńska, prof. J. Koczwara, dyr. Fr. Piątkowa i dyr. W. Topolnicki. W posiedzeniu konkursowem brali nadto udział dyrektorzy S. A. Książnica-Atlas dr. J. Piątek, E. Żychiewicz i J. Kurowski.

Zainteresowanie konkursem wśród młodzieży było bardzo żywe, czego dowodem nadesłanie 618 prac, wykonanych przez 475 uczniów ze wszystkich środowisk szkolnych w Polsce. Sąd konkursowy, doceniając wagę inicjatywy, podjętej przez S. A. Książnica-Atlas zwrócił się do dyrekcji instytucji z propozycją przyznania dodatkowych nagród, co też dyrekcja chętnie wykonała.

Nadesłany materjał pod względem istotnej wartości przedstawiał się rozmaicie. Pośród nadesłanych rysunków były i kopje z rozmaitych czasopism i książek, częstokroć sprytnie zastosowane do treści wybranej przez ucznia powieści.

Powodem tego było może niezrozumienie, a może i ominięcie warunku konkursu, który orzekał o wykonaniu samodzielnem pracy. Tłumaczyć to należy tem, że linja rozwoju rysunkowego młodzieży, biorącej udział w konkursie, nie szła drogą naturalną poprzez pierwotny schemat do wytworzenia typu, który — w miarę pokonywania trudności perspektywy, skrótu, światłocienia — mogłaby indywidualizować. Zbyt wcześnie rozwinięty, a niedojrzały zmysł kry-



III. Nagroda. M. Hernhut, Zamość. Rys. do Biblj. Iskier. T. V.

tyczny w stosunku do własnych tworów rysunkowych, niedostateczny zasób obserwacji i wiedzy i onieśmielona wyobraźnia, zmuszona do poruszania się w ciasnym obrębie coraz to piętrzących się trudności technicznych, których pokonanie ułatwiłoby systematyczne i celowe rozłożenie pracy, zmusiły tę młodzież do rzucenia się do gotowych wzorów.

Kopjowanie z dzieł wielkich mistrzów ma swoją niezaprzeczoną wartość, ułatwia bowiem zrozumienie ich niepospolitego piękna, wysubtelnia zmysł krytyczny, zmusza do porównań, kształci oko i rękę, ale kładzie tamę rozwojowi naturalnemu. Posługiwanie się zaś wzorami miernej wartości przynosi zawsze szkodę. To też wolelibyśmy, by uczeń, zwłaszcza utalentowany, uczył się patrzeć własnemi oczyma, by sobie mógł wyrobić swój własny, odrębny styl, a z doświadczenia wielkich mistrzów korzystał dopiero wtedy, kiedy dojrzałość artystyczną sam osiągnie.



II. Nagroda. A. Stręk, Jasło.] Rys. do Biblj. Iskier. T. VII.

Wynik konkursu byłby o wiele ciekawszy i bardziej bliski założeń i celów instytucji, gdyby nadesłane rzeczy były w wykonaniu może słabsze, ale bardziej samodzielne, zdobyte własną obserwacją, a przedewszystkiem odpowiadające poziomowi, na który ich wyniosła ich własna sztuka widzenia, może częstokroć prymitywna i naiwna, ale świeża, oryginalna, daleka od zmanierowanych szablonów. Budzą się też poważne wątpliwości, czy z młodzieży tej wyrosną talenty twórcze, własnem świecące światłem, jeśli nie wzbudzi się w nich poczucie własnej odrębności i chęć wyszukania sobie wśród szerokich, bitych gościńców i udeptanych dróg swej własnej ścieżki, którą iść przyjdzie w ciężkim trudzie, ale która najpewniej zawiedzie ją na szczyty. Niech o tem pamiętają szeregi tych bezsprzecznie zdolnych, przyszłych artystów!

Nagrodę pierwszą otrzymał rysunek wykonany przez T. Mieszkowskiego, ucznia V kursu Państw. Semin. Naucz. w Pułtusku.

Rysunek, wykonany tuszem, zwraca uwagę śmiałością kompozycji. Postacie ludzkie, rażone jakiemiś tajemniczemi wybuchami, kłębią się, plączą i pędzą, obłędną gnane trwogą. Ruch poszczególnych postaci — doskonały. Groza, rysująca się na twarzach, przekonywa.

Mniej umiejętne jest operowanie światłocieniem i perspektywa. Wyobraźnia bardzo żywa i świeża, nastrój psychiczny zdolny do silnych przeżyć.

Pierwszą nagrodę otrzymał również rysunek A. Tomszysa, ucznia



II. Nagroda. W. Żechowski, Kielce. Rys. do Bibljoteki Iskier. T. XII.

III kursu działu włókienniczego Państw. Szkoły Rzem.-Przemysł. w Białymstoku.

Technika rysunku przypomina stare sztychy. Postać siedzącej w stylowem krześle kobiety — plastyczna. Dziewczynka — mniej szczęśliwa. Uczeń zdradza zamiłowanie do obserwacji szczegółowej. Interesuje się żywo światłocieniem.

Nagrodę drugą otrzymał:

1. Rysunek A. Stręka, ucznia kl. VIII P. Gimn. im. St. Szczepanowskiego w Jaśle. Rysunek świetny, gdyby był oryginalny. Wydobyta prostemi środkami technicznemi niesamowita groza działa na widza przejmująco. Ruch, zaznaczony tylko konturem postaci, gnanego obłędem człowieka, uchwycony bardzo żywo. Sam wybór tematu dowodzi, że autor zagłębia się ze szczególnem, patologicznem niemal zamiłowaniem w przeżycia, silnie wstrząsające nerwami.

2. Rysunek W. Żechowskiego, ucz. IV kursu P. Sem. Naucz. w Kielcach, wykazuje dużą zręczność w odtwarzaniu obcych wzorów.

3. Praca, nadesłana przez J. Knothego, ucz. kl. VIII P. Gimn. im Władysława IV w Warszawie, przedstawia fragment zniszczonego miasta, oddany z dużą znajomością perspektywy. Tę samą zaletę wykazuje drugi rysunek tegoż ucznia, odznaczony nagrodą w książce.

4. Rysunek L. Zinkiewicza, ucz. kl. IV P. Gimn. IX we Lwowie, zwraca uwagę wielką starannością wykonania.

5. Beatka Słuszkiewiczówna, ucz. kl. IV Gimn. ss. Sacré Coeur we Lwowie nadesłała cztery rysunki niejednolitej wartości, z których jeden otrzymał drugą nagrodę. Jest to ładna kopja, zachowująca cały wdzięk oryginału.

6. Rysunek H. Kruszewskiej, ucz. kl. VII Gimn. Stow. Szkoły Żeńskiej w Warszawie, wykazuje dużą zręczność techniczną, ale bynajmniej nie oddaje grozy nastroju, jakiego wymagałaby sytuacja. Chciałoby się te płomieniste kule pochwycić i pobawić niemi jak piłką.

Z pośród siedemnastu prac, odznaczonych trzecią nagrodą, szczególniejszą uwagę zwraca bardzo dowcipna ilustracja do książki *F. Burdeckiego:* Podróże Międzyplanetarne, kompozycji W. Auderskiego, ucznia kl. VII Gimn. A. Zimowskiego w Łodzi, oraz I. Marcówny, ucz. kl. VIII Gimn. Zrzeszenia Naucz. w Piotrkowie, ilustracje, skopjowane z niezwykłą starannością i dużym nakładem pracy.

Nagrodę dodatkową otrzymał J. Legowicz, uczeń kl. VIII P. Gimn. IV we Lwowie, który nadesłał pięć rysunków, wykazujących niezwykłą inwencję i dużą zręczność w posługiwaniu się środkami malarstwa naturalistycznego.

Z czterdziestuczterech prac, nagrodzonych książką, należy wyszczególnić rysunek M. Socharskiego, ucz. kl. VIII Gimn. im. św. St. Kostki w Warszawie, wykonany bardzo subtelnie piórkiem.

Również książkę otrzymał R. Kwaskowski, ucz. VII kl. Gimn. p. n. Szkoły Mazowieckiej w Warszawie, za ładne wykonanie kopji ilustracji do powieści *W. Scotta:* Kwintyn Durward.

Pozostaje jeszcze dużo rysunków, które zasługują na omówienie, czego z braku miejsca nie czynimy.

A teraz niechaj mi będzie wolno dorzucić parę uwag na temat wartości takiego konkursu dla nauki rysunków jako takiej i płynących z tego wskazań dydaktycznych.



III. Nagroda. W. Auderski. Łódź. Rys. do Bibljoteki Iskier. T. XX.

Nauka rysunków jest w naszej szkole ważkim czynnikiem wychowawczym, ponieważ kształci charakter ucznia przez planowe rozwijanie porządku, ścisłości i czystości. Już H. Pestalozzi w genjalnem ujęciu zagadnień wychowawczych oparł swój pogląd na urabianie charakteru człowieka na trzech filarach: słowie, liczbie i kształcie. Mam wrażenie, że **wartość nauki rysunków nie jest dzisiaj dostatecznie docenianą przez nasze społeczeństwo,** a częstokroć i młodzież sama i nie rozumie i lekceważy jej wartości ideowe i praktyczne. Jeżeli więc Książnica-Atlas S. A. zdołała zwrócić uwagę młodzieży na utylitarną narazie stronę rysunku i zdołała ją skłonić do pewnego wysiłku w tym kierunku, to dokonała już rzeczy niepośledniej. Wprawdzie eksponaty z działu rysunków szkolnych, specjalnie ze szkół średnich i powszechnych, na Powszechnej Wystawie Krajowej w Po-



II. Nagroda. J. Knothe. Warszawa. Rys. do Bibljoteki Iskier. T. V.

znaniu stwierdziły dowodnie wielki postęp w metodzie nauczania rysunków, jak i godną podziwu pełną zapału i umiłowania przedmiotu pracę nauczycieli, to jednak nie należy sądzić, że szkoła poza czynnikami malarskiemi docenia głębokie znaczenie nauki rysunków.

Lwów, dnia 23 lutego 1930. *Wila Kozietulska.*

PRZEGLĄD OSTATNICH WYDAWNICTW.

A. Opuściły świeżo prasę:

a. Nowości.

St. Barabasz: **Sztuka ludowa na Podhalu.** Cz. III. Witów. *Zł. 24·—.*

J. Bzowski: **Szkoła i rodzina.** Współpraca Domu i Szkoły. T. III. *Zł. 1·50.*

K. Bzowski: **Jak uczyć o klimacie.** Bibljoteka Geograficzno - Dydaktyczna. T. IV. *Zł. 1·80.*

W. Mc Dougall: **Psychologja grupy.** Tłum. J. Chałaciński. Bibl. Przekł. Dzieł Pedagogicznych. T. XIV. *Zł. 13·80.*

R. Dyboski: **Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.** Wrażenie i refleksje. *Zł. 13·—.*

J. v. Eichendorff: **Aus dem Leben eines Taugenichts.** Opr. J. Ippoldt. Biblj. Niem. T. XXXI. *Zł. 3·90.*

M. Halaunbrenner: **Ćwiczenia praktyczne z fizyki w szkole średniej.** Optyka. *Zł. 5·60.*

P. J. Hausvater: **Wypisy do nauki o handlu.** *Zł. 6·40.*

St. Niemcówna: **Nauczanie geografji w szkołach szwedzkich.** Bibljoteka Geograficzno - Dydaktyczna. Tom III. *Zł. 1·80.*

Polski Przegląd Kartograficzny. Red. *E. Romer.* R. VII. Zesz. 26—28. *Pren. roczna z przesyłką zł. 8·—.*

Przyroda i Technika. Red. *M. Koczwara.* R. IX. Zesz. 1—3. *Pren. roczna z przesyłką zł. 8·40.*

E. Romer: **Europa środkowa.** Podziałka 1:1,000.000. *Zł. 72·—.*

E. Romer: **Półwysep bałkański.** Podz. 1:1,250.000. *Zł. 36·—.*

— **Półwysep pirenejski.** Podziałka 1:1,000.000. *Zł. 36·—.*

— **Tatrzańska epoka lodowa.** Prace Geograficzne. T. XI. *Zł. 32·—.*

A. Rondthaler: **Czego szkoła oczekuje od rodziców.** Współpraca Domu i Szkoły. T. II. *Zł. 1·50.*

W. Semkowicz: **Polska odradzająca się.** Rok 1914—1921. Mapka Szkolnego atlasu historycznego. Cz. II. Nr. 18. *Zł. 1·20.*

E. Szteinbokówna: **Współpraca domu ze szkołą.** Współpraca Domu i Szkoły. T. I. *Zł. 1·—.*

M. Tullius Cicero: **De imperio Cn. Pompei.** Wstęp T. Zielińskiego. Komentarz M. Kłosowskiego. *Zł. 3·20.*

J. Wąsowicz i *A. Zierhoffer:* **Świat w cyfrach.** R. II *Zł. 5·60.*

K. Zagajewski: **Ćwiczenia do gramatyki języka niemieckiego.** *Zł. 1·20.*

W. Zillinger: **Zbiór ćwiczeń i zadań z fizyki.** Dla klas wyższych szkół średnich. Cz. II. *Zł. 7·80.*

b. Wznowienia.

A. v. Droste-Hülshoff: Die Judenbuche. Biblj. Niem. T. III. *Zł. 1·80.*

M. Falski: Elementarz powiastkowy. Wyd. XI. *Zł. 1·60.*

— Pierwsza czytanka dla dzieci. Wyd. VI. *Zł. 2·40.*

W. Gadowski, ks.: Mała biblijka. Wyd. VI. *Zł. 1·90.*

B. Gebert i *G. Gebertowa:* Historja starożytna. Cz. II. Wyd. IV. *Zł. 2·80.*

— Opowiadania z dziejów powszechnych. Cz. I. Wyd. IV. *Zł. 2·—.*

J. Hełczyński: Stawianie znaków przestankowych. Wyd. II. *Zł. 1·80.*

Q. Horatius Flaccus: Poezje. Opr. T. Sinko. Wyd. III. *Zł. 7·20.*

J. Jakóbiec i *St. Leonhardt:* Trzecia książka do nauki języka niemieckiego. Wyd. V. *Zł. 4·40.*

J. i *M. Jaworska:* Co i w jaki sposób opowiadać dzieciom młodszym i starszym. *Zł. 5·40.*

A. Łomnicki: Tablice matematyczno-fizyczne czterocyfrowe. Wyd. II. *Zł. 1·40.*

J. Łoś: Zasady ortografji polskiej i słownik ortograficzny. Wyd. IV. *Zł. 4·20.*
A. Pawłowski: Wykład arytmetyki handlowej. Wyd II. *Zł. 8·40.*
St. Pawłowski: Geografja dla szkół powsz. Stopień III. Wyd. II. *Zł. 1·20.*
F. Piasek: Praktyczny podręcznik czytania nut głosem. *Zł. 1·—.*
Plan miasta Lwowa. Podz. 15.000. *Zł. 1·50.*
F. Próchnicki i *K. Wojciechowski:* Wypisy polskie. T. IV. Wyd. VIII. *Zł. 5·40.*
E. Romer i *T. Szumański:* Konturowa mapa Polski. Podz. 1 : 2,500.000. *Zł. 0·25.*
E. Romer i *J. Wąsowicz:* Polska. Mapa polityczna Podziałka 1 : 850 000. Wyd. III. *Zł. 30·—.*
Die Sigurdsage. Opr. E. Roszko. Biblj. Niem. T. V. *Zł. 1·—.*
T. Sierzputowski i *S. Klebanowski:* Wskazówki metodyczne do Elementarza rachunkowego. Cz. I. *Zł. 0·50.*
K. Sośnicki: Zarys logiki. Wydanie II. *Zł. 2·60.*
J. Szarota: Premier livre de français. Garçons. Wyd. VII. *Zł. 2·80.*
— Troisième livre de français. Wyd. III. *Zł. 3·60.*
— Paris. Wyd. III. *Zł. 6·—.*
J. Szczepański i *St. Pilch:* Ćwiczenia polsko-łacińskie. Wyd. II. *Zł. 4·80.*
F. Tomanek: Handel towarowy i pieniężny. Wyd. V. *Zł. 9·60.*
F. Tomanek i *J. Treter:* Tematy do księgowości. Cz. II. Księgowość kupiecka. Wyd. III. *Zł. 1·20.*

B. W druku znajdują się:

a. Nowości.

J. Ciemniewski, ks.: **Etyka katolicka.**
F. Livius: **Najście Hannibala na Italję.** Ab urbe condita. Ks. XXI. Opr. T. Zieliński.
O. Nikodym: **Dydaktyka matematyki czystej w zakresie gimn. wyższ.** I. Liczby naturalne. Biblj. Pedagogiczno-Dydaktyczna, T. III.
B. Nawroczyński: **Zasady nauczania.** Biblj. Pedagogiczno-Dydaktyczna. T. IV.
T. Seifert: **Polskie bilansoznawstwo.**
T. Sinko: **Gramatyka łacińska.** Wydanie III.
S. Udziela: **Polskie hafty ludowe.**
B. Ziemiński: **Zarys okulistyki.**

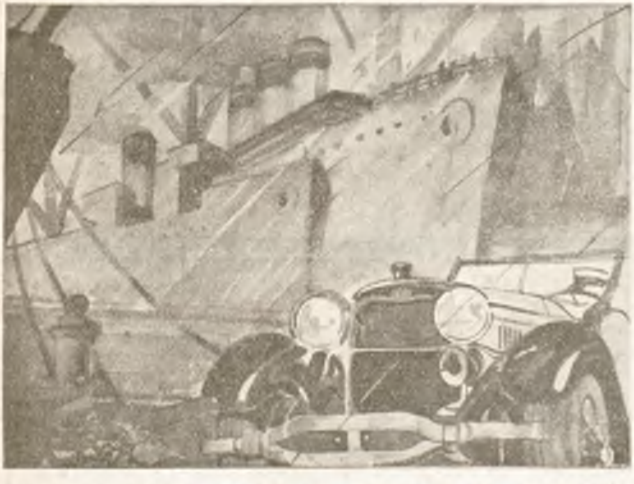
GŁOSY PRASY

KSIĄŻKI.

Dzieła i pomoce pedagogiczne. Podręczniki metodyczne i dydaktyczne.

J. Jakóbiec: **Przewodnik i wzory metodyczne do nauki języka niemieckiego.**

O nowości tej pisze K. A. w *Gazecie Lwowskiej*, r. 1929, nr. 281, temi słowy: „Dużo się mówi o metodzie bezpośredniej, lecz stosunkowo rzadko tylko można ją obserwować w prawidłowem zastosowaniu. Taką oryginalną i samodzielną próbę przedstawienia metody bezpośredniej i aktywnej w odniesieniu do nauki języka niemieckiego opracował autor, przeprowadzając ją systematycznie na konkretnych przykładach w zakresie niższego stopnia nauczania. Pod względem treści znalazły tam uwzględnienie zarówno przedmioty opisowe, jak ustępy opowieściowe, dialogi sceniczne i wiersze. Interesującą rzeczą jest śledzić, jak dzięki zręcznej technice nauczania biorą udział w pracy szkolnej nietylko jednostki, lecz także grupy i cała klasa, przyczem położony jest należyty nacisk na mówienie, a piśmienne wypowiadanie się i strona gramatyczna nie doznają żadnego uszczerbku. **Na szczególną uwagę zasługują sposoby stosowania** już na tym stopniu **pracy samodzielnej**, co występuje jako działanie pod kierunkiem nauczyciela, tudzież w formie kursorycznego czytania i opowiadania. Teoretyczne uzasadnienie metodycznego postępowania znajduje się wuwagach, nacechowanych znajomością dydaktyki i opartych na **gruntownem doświadczeniu.** Wskazówki zaś, dotyczące pomocy naukowych, ułatwią każdemu nauczycielowi nabycie tychże w celu prawidłowego stosowania metody bezpośredniej, ożywiającej i uprzyjemniającej naukę. Autor poświęca swoją pracę uczestnikom różnych kursów germanistycznych, na których działał bądź jako kierownik, bądź też jako wykładowca, kształcąc w ten sposób pionierów nowoczesnych metod nauczania. Nie ulega jednak wątpliwości, że książka jego **odda** należyte **usługi także nauczycielom innych języków nowożytnych,** skoro postępowanie metodyczne jest tam takie same. Pożądane są dalsze wzory tego rodzaju także na stopniu średnim i wyższym". Podobnie ocenia tę książkę J. K. w *Il. Kurjerze Codziennym*, r. 1929, nr. 302, pisząc: „Mówi się dzisiaj dużo o bezpośredniej metodzie nauczania języków nowożytnych, wygłasza się zasady czynnej postawie ucznia w szkole, a niewiele jest konkretnych przykładów, wykazujących, jak taka praca w rzeczywistości wygląda. Zadania tego podjął się autor znanych w Polsce podręczników do nauki języka niemieckiego. Widzimy więc jak nauczyciel pokazuje uczniom przedmioty oraz ich własności i, wykonywując różne czynności, nazywa je po niemiecku, bez tłumaczenia na język polski, a uczniowie odrazu prowadzą konwersację, tak jednostkowo, jak i zbiorowo. Ćwiczeniom ustnym towarzyszą ćwiczenia pisemne. Monotonji tutaj niema, bo forma pracy zmienia się ustawicznie. Niemałą rolę odgrywa też deklamacja chóralna i śpiew. Do lekcyj praktycznych dodano teoretyczne uwagi, świadczące **o gruntownej znajomości współczesnej dydaktyki narodów europejskich.** Wskazówki praktyczne, w jaki sposób można sporządzić lub nabyć potrzebne pomoce naukowe, kończą ten podręcznik, który **odda przysługę każdemu nauczycielowi języka nowożytnego**



III. Nagroda. J. Cz. Stefański, Lublin. Rys. do Bibljoteki Iskier. T. XVII.

tak w szkole powszechnej, jak w niższych klasach gimnazjalnych".

Z. Klemensiewicz: **Dydaktyka nauki o języku ojczystym.** Biblj. Pedag.-Dydaktyczna. T. I.

Omawia ją na łamach *Muzeum*, r. 1929, nr. 3, prof. dr. J. Stankiewiczówna, tak reasumując swoją ocenę: „Wymieniona książka **posiada doniosłą wartość dydaktyczną,** gdyż wskazuje szereg zagadnień, związanych z nauczaniem przedmiotu, tak niesłychanie ważnego dla całości kultury językowej, dawanej przez szkołę, tak często jednak, niestety, usuwanego w szkołach naszych po macoszemu w cień lektury. Równocześnie autor podsuwa do rozpatrzenia ciekawy dla pedagogiki dzisiejszej problem, w jaki sposób każdy przedmiot w różnorodności jego składników może wyzyskać nauczyciel dla celów ogólnowychowawczych szkoły i życia".

Karol Koniński: **Szkoła na miarę.** Bibljoteka Pedag.-Dydaktyczna. T. II.

O książce tej zamieszczają dłuższą recenzję *Wiadomości Literackie*, r. 1929, nr. 38, podkreślając jej podstawowe walory: „Projekt K. Konińskiego, mający usunąć niedomagania, **jest jednym z najciekawszych,** jakie się pojawiły w chwili obecnej walki o nową szkołę średnią. Autor stawia zasadę, że ta nowa szkoła ma dać wychowankowi dokładną znajomość otoczenia, wyćwiczyć wszystkie funkcje jego umysłu, zaprawić do pracy umysłowej, ce ma uwzględnić i pogłębić jego osobiste zamiłowania, że ma mu pomóc w zharmonizowaniu zamiłowań, skłonności i uzdolnień, aby wyrósł w twórczą osobowość, że ma dbać o jego harmonijny rozwój fizyczny, bez modnej obecnie przesady, że ma zorganizować jego życie duchowe, wykształcić w nim cnoty obywatelskie i dać maximum korzyści w każdym oku, spędzonym w szkole. Proponuje tedy organizację, która powinna — jego zdaniem — wychować twórczą lub przynajmniej produktywną osobowość... Nowa szkoła będzie oczywiście wymagała odrębnych zasad dydaktycznych i wychowawczych... Ciekawą książkę kończą rozdziały o warunkach realizacji dużej i małej szkoły i rozdział, w którym autor zbija możliwe zarzuty natury pedagogicznej i politycznej. **Projekt autora, godny uwagi,** wywoła niechybnie dyskusję; samej realizacji w dzisiejszych warunkach, przy braku nauczycieli i funduszów, nieprędko się doczekamy. A postawiłaby ona może sprawę należycie — szkoła średnia tylko dla zdolnych".



III. Nagroda. St. Pyrek, Jasło. Rys. do B. Iskier. T. XXIII.

St. Niemcówna: **Dydaktyka geografji.**

Bardzo gruntowną a przytem przychylną ocenę zamieszcza W. Ormicki w *Ruchu Pedagogicznym*, r. 1929, nr. 7—9; podajemy ją z pominięciem rozważań szczegółowych: „Z ogromnem uznaniem podkreślić trzeba jasne i wyraźnie skrystalizowane śmiałe stanowisko autorki, kiedy stwierdza, że najważniejszem jest przygotowanie nauczyciela geografji do pracy specjalnie wychowawczej, rozumiejąc przez to nastawienie jego uwagi ku zrozumieniu psychiki młodzieży i wyzyskanie wszystkich wartości wychowawczych geografji do podniesienia poziomu kulturalnego młodzieży. Ponad trzy czwarte pierwszego rozdziału poświęcono metodom geograficznej pracy szkolnej. Tutaj właśnie zebrany jest pracowicie nagromadzony w przejrzystej formie dorobek nauczania geografji na wszystkich stopniach nauki. Wyniki czysto praktyczne, ujęte w formę giętkich wskazań, wolne od schematu, dały podstawy dla rozbudowy ogólno-geograficznych prawideł dydaktyczno-metodycznych. **Walor ich polega przedewszystkiem na tem, że przeszły one próbę życia;** nie są wynikiem rozważań abstrakcyjnych, ale



Ill. Nagroda. Z. Olewicz, Stanisławów. Rys. do Biblj. Iskier. T. VII.

dobijały się na światło dzienne długo wśród prób częstych z pewnością zawodów w upartej walce nauczycielskiej. Poza **imponującą erudycją autorki** w zakresie przedmiotu ten szczegół życiowości na najgorętsze zasługuje uznanie. Z tego też punktu widzenia szczególnie pouczającem jest przedstawienie form nauczania i krytyczny ich rozbiór. Autorka nie jest entuzjastką żadnej specjalnej metody. Widzi braki i zalety wykładu, heurezy i dialogu. Dla każdej z tych form znajduje warunki zastosowania, przyczem za rzecz bezporównania istotniejszą uważa ujęcie każdej lekcji w pewne zasadnicze ramy... W znakomity sposób unika wzmiankowanych braków dydaktyka St. Niemcówny; w ognisku zainteresowań ustawiła autorka geografję jako przedmiot i wszelkie jej zamierzenia konsekwentnie zdążają do uwypuklania trudności, jakie nauczyciel geografji napotyka, i do przedstawienia sposobów ich zwalczania... Wracając do dzieła, stwierdzamy, jako rzecz niezwykle znamienną, że dydaktyka ukazała się w dziesięciolecie niepodległości. Że ukazała się w momencie społecznego bilansowania dorobku z jednej strony i wytyczania szlaków w przyszłość z drugiej... Nie ulega wątpliwości, że w naszych stosunkach **dzieło to stanowi duży krok naprzód.** Dzięki zebraniu dużego materjału i nadaniu mu oryginalnej formy, stwarza ono przedmiotowe warunki i możliwości postępu w tej dziedzinie. Książka St. Niemcówny jest dziełem kilku lat usilnej i wytrwałej pracy na polu metodyki i dydaktyki geografji. Jest ona równocześnie mieczem nowej, współczesnej, żyjącej i aktualnej geografji. W jej świetle geografja jest przedmiotem zdolnym do zapalenia młodych serc i młodych umysłów. Książka jest dorodnym owocem wysiłków pedagoga i praktyka. Poza nią widzimy utalentowanego nauczyciela, który głęboko ukochał swój zawód i który w działalności swej najwyższą znajduje radość. Sposób ustosunkowania się do przedmiotu nauczania odsłania drugie oblicze i autorki i dzieła, tym razem naukowe. Pedantyczne i drobiazgowe rozbicie problemu nauczania geografji na szereg drobnych, niekiedy bardzo subtelnych zagadnień, podejmowanych zawsze wnikliwie i z rzadko tylko spotykaną bystrością psychologiczną, walczy o lepsze z **naukowem postawieniem całości w świetle nader gruntownego przemyślenia** ogólno-społecznych i ogólno-wychowawczych pierwiastków geografji na tle wielkich współczesnych reformatorskich dążności powojennej międzynarodowej pedagogiki". Niemniej pochlebnie wyraża się o niej K. Bzowski w tymże *Ruchu Pedagogicznym*, r. 1929, nr. 7—9, pisząc: „**Na pierwszem miejscu** wśród prac wymienionego roku bezwzględnie należy postawić dzieło, którego tytuł wymieniliśmy wyżej na początku tej recenzji... Za wielką zaletę dzieła uważać należy jego bezpretensjonalność, **proste i jasne ujmowanie każdej kwestji,** unikanie balastu uczoności, cytowania zdania powag, czem często grzeszą dzieła zwłaszcza niemieckich uczonych... Dzieło uważam za **tak wartościowe,** iż pragnąłbym, aby w następnych wydaniach nie można było wykazać żadnych, nawet najmniejszych usterek. Przypuszczam też, że wszyscy nauczyciele geografji z niecierpliwością oczekiwać będą zapowiedzianej w przedmowie nowej pracy, która stanowić będzie ważne uzupełnienie omawianego dzieła, gdyż obejmować będzie ćwiczenia geograficzne".

H. Parkhurst: **Wykształcenie według planu daltońskiego.** Biblj. Przekł. Dzieł Pedagog. T. V.

O dziele tem, przełożonem przez Z. Umińską i H. Kennedy, pisze sprawozdawca *Miesięcznika Pedagogicsnego,* r. 1929, nr. 1, temi słowy: „Idąca wyraźną drogą postępu, zasłużona już Bibljoteka Przekładów Dzieł Pedagogicznych udostępniła nauczycielstwu źródło tej nowości pedagogicznej, mianowicie

dzieło twórczyni planu daltońskiego, wymienione w tytule. W notatce informacyjnej trudno zajmować się wartością tego nowego systemu. Zaznaczyć jednak trzeba, że ten nowy system, czasem nieświadomie już stosowany, obiecuje wyrobienie w młodzieży samodzielności umysłowej, wyrobienie zdolności i zamiłowanie do pracy, maximum produktywności indywidualnej pracy ucznia, zależnej od jego indywidualności, obiecuje wyrobienie uspołecznienia podczas pracy szkolnej, nie budząc, ani nie wprowadzając zasadniczych zmian w ustroju szkoły i jej programie nauczania, wymagając jedynie od nauczyciela więcej, niż dotychczas, pracy. Stwierdzić trzeba, że system ten ma wszelkie dane potemu, by przyrzeczeń dotrzymać. I to znacznie łatwiej i skuteczniej może dokonać, niż dotychczasowe metody pracy". Doniosłość tłumaczenia podkreśla silnie B. G. w *Przeglądzie Pedagogicznym*, r. 1929, nr. 9, pisząc: „Znakomita książka H. Parkhurst została wzbogacona w nowem wydaniu cennemi sprawozdaniami z zastosowania planu w Anglji oraz przykładami t. zw. przydziałów, opinjami kierowniczek szkół i dzieci o planie, wreszcie bibljografją angielską, dzięki czemu pierwotna jej objętość wzrosła nieomal w dwójnasób. Zasłużona współpracowniczka twórczyni planu, B. Rennie, napisała do przekładu tej książki, zkolei siedemnastego, słowo wstępne, w którem umiejętnie streszcza główne zalety nowego dla nas systemu. Daje on uczniowi swobodę w wyborze przedmiotu pracy w danym czasie, dzięki czemu uczeń pracuje z zainteresowaniem, i pozwala mu pracować w najodpowiedniejszem dlań tempie, co zapewnia maximum wydajności pracy. Wzajemne oddziaływanie na siebie uczących się i ich pomocników instruktorów, w pełnej życzliwości współpracy, ugruntowywa i rozwija w uczniach dodatnie uczucia społeczne. Plan daltoński obudził już u nas wielkie zainteresowanie i będzie jeszcze niejednokrotnie przedmiotem rozważań i dyskusyj. Bez względu na to, czy i w jakim stopniu system H. Parkhurst przyjmie się na naszym gruncie, nie ulega wątpliwości, że **każdy nauczyciel powinien się z nim zapoznać możliwie najgruntowniej"**.

J. Piątek: **Zasady przyzwoitego zachowania się młodzieży szkolnej.**

O trzeciem wydaniu tej ze względów wychowawczych nieocenionej książeczki pisze K. I. w *Przeglądzie Pedagogicznym,* r. 1930 nr. 1, następująco: „Dobrze się stało, że w okresie, gdy formy towarzyskie rozluźniły się wielce i rozpanoszyło się chamstwo, młodzież dowiaduje się, jak ma zachować się wobec starszych, przełożonych i rówiesnych w domu, szkole, na ulicy". Podobnie wyraża się S. K. w *Gazecie Lwowskiej,* r. 1929, nr. 280, mówiąc: „Nie wystarczy być wykształconym, trzeba być także dobrze wychowanym. Niejednokrotnie traci młody człowiek sposobność dobrego zarobkowania z tego powodu, że z nieznajomości form obcowania z ludźmi staje się przykrym dla swego otoczenia. „Codzień postrzegam, jak młódź cierpi na tem, że niema szkół uczących żyć z ludźmi i światem", skarżył się już *A. Mickiewicz* w Panu Tadeuszu. Tą szkołą chce być wymieniona wyżej książeczka, uczyć młodzieńca, jak się zachować przy stole, na wizycie, na zabawie tanecznej i w innych sytuacjach. **Zwięzłość i jasna forma wykładu, świetne, pełne humoru ilustracje** K. Mackiewicza **czynią naukę tę nader miłą"**.

J. Piaget: **Mowa i myślenie u dziecka.** Biblj. Przekł. Dzieł Pedagogicznych. T. X.

O dziele tem, przełożonem przez J. Kołudzką, pisze prof. dr. M. Friedländer na łamach *Miesięcznika Pedagogicznego,* r. 1930, nr. 1, temi słowy: „Zaletą książki J. Piageta jest obfity materjał, na którym autor opiera swe rozważania, nie wychodzące zbyt daleko poza praktykę życia. Autorowi, z zawodu bio-



II. Nagroda. L. Zinkiewicz, Lwów. Rys. do Bibljoteki Iskier. T. XI.

logowi, ważniejszem jest zapoznanie czytelnika z faktami, niż z teorją, jak wyraźnie w swym wstępie zaznacza. Książka więc przeznaczona jest nietyle dla specjalistów-pedagogów, którzy, oczywiście, znajdą w niej wiele materjału do swych badań, oraz liczne interesujące pobudki myślowe, ile dla pedologów praktyków, których pobudzi do ściślejszej obserwacji życia umysłowego dziecka, wyrażającego się w jego mowie. Z tego względu **przekład dzieła** J. Piageta **jest dla pedagogiki polskiej nader pożądany i pożyteczny**".

W. Zienkowski: **Psychologja dziecięctwa.** Bibljoteka Przekładów Dzieł Pedagogicz. T. IX.

Piękną, rzeczową ocenę tego dzieła, przełożonego przez P. Macewicza, zamieszcza W. J. w *Wiadomościach Literackich,* r. 1929, nr. 52; podajemy z niej partje zasadnicze. Wychodząc od ogólnego wrażenia dzieła, które recenzent nazywa poematem o dziecku, pisze: „**Oczywiście, poemat naukowy.** Książka ogromnie ciekawa i — rozkoszna. Zawiera bowiem **takie bogactwo materjału,** nietylko z zakresu psychologji dziecięctwa, ale i z psychologji wogóle, **tyle** wynikających z tych rozważań **wskazówek pedagogicznych,** tyle uwag oryginalnych, tyle poglądów różnych autorów, które autor albo zwalcza, albo jeszcze silniej uzasadnia, **że od czytania trudno się oderwać.** Dzięki tej książce uzyskujemy pogląd na rozwój historyczny psychologji dziecięctwa. Po epokowem dziele J. Preyera rozpoczęła się przeobfita literatura niemiecka, francuska, angielska i amerykańska. W Rosji zainteresowanie zagadnieniami dziecięctwa było zawsze duże, a w ostatnich latach nawet wzrosło. W Polsce natomiast panuje pod tym względem ubóstwo. Sytuację ratują przekłady, którym Książnica-Atlas Sp. Akc. poświęciła całkowicie bibljotekę".



Ill. Nagroda. J. Maliszówna, Kraków. Okładka do Biblj. Iskierek. T. I.

WYDAWNICTWA KARTOGRAFICZNE.

St. Pawłowski: **Mapa kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce.** Podz. 1 : 1,500.000.

Pisze o niej F. R. w *Przeglądzie Pedagogicznym,* r. 1928, nr. 8, temi słowy: „Trzeba stwierdzić, że mapa ta oddaje kościołowi w Polsce duże usługi i znalazła już zastosowanie w wielu miejscach; brak takiej mapy dawał się odczuwać, więc też **z zadowoleniem powitano jej ukazanie się**".

E. Romer: **Palestyna.** Podz. 1 : 200.000.

Sprawozdawca *Przeglądu Oświatowego,* r. 1928, nr. 9, tak o mapie tej mówi: „Mapa ta służy pomocą przedewszystkiem przy nauce biblji. Daje więc zastosowaną do tego celu topografję, granicę prowincyj rzymskich, oraz kartony drogi Izraelitów z Egiptu do ziemi Kanaan, plemion królestw Judy i Izraela, oraz planu Jerozolimy. Nomenklaturę biblijną opracował ks. prof. dr. A. Klawek. Celem mapy jest poza tem nauczanie geografji współczesnej Palestyny. Celowi temu służy nomenklatura arabska, pomieszczona odrębnym typem pisma przy nazwie, współczesne granice polityczne, oraz sieć kolejowa. Nomenklatura arabska została opracowana przez prof. dr. J. Smogorzewskiego, który dodał ponadto alfabetyczne zestawienie tych nazw także w pisowni naukowej. Jest to **pierwsza polska mapa** tego rodzaju".

E. Romer: **Mały atlas geograficzny.**

O dziesiątem wydaniu tego atlasu pisze bardzo przychylnie gen. S. P. Bošković, nacz. Wojsk. Inst. Geogr. w Belgradzie, na łamach *Glasnika Geografskog Društva*, r. 1928, str. 177, ocenę podajemy w oryginalnem brzmieniu: *„Kartografski Institut prof. E. Romera u Lavovu napreduje izvrsno. Iz dana u dan njegova su izdanja sve savršenija. Osobito su interesantni njegovi najnoviji atlasi. Tako naprimer, skoro sve karte Maloga Atlasa svojim hipsometriskim manirom predstavlaju svolnji oblik kore zemljine na jedan od najočiglednijih načina. Vrednost je tim kartama u toliko veća što je u njima unešen sav najsavremeniji kartografski materijal. Tehnička, estetička strana vrlo je dobro zastupljena. Osobito je za oko prijatan izvrstan izbor boja, kako za predstavu dubina mora, tako i reljefa suve zemljine površine, jedno od drugoga se vrlo dobro izdvaja, i mada su kontrasti impresivni, boje djeluju na oče estetički vrlo prijatno. To vredı i za izvanredno čiste, lepe i skladne boje na posljednoj karti Poljske sa administrativnom podelom"*.

E. Romer: **Polska.** Mapa topograficzna, komunikacyjna i administracyjna. Podz. 1 : 600.000.

O wielkiem tem wydawnictwie pisze prof. dr. K. Sochaniewicz na łamach *Myśli Pracowniczej*, r. 1929, nr. 3-4, temi słowy: „Niewątpliwie z radością powitają pracownicy umysłowi ostatnie dzieło kartograficzne, opracowane pod red. prof. E. Romera. Istotnie bowiem w biurowej pracy dawał się odczuwać brak dostatecznie wystarczającej w zakresie topograficznym mapy Polski. Możemy z ulgą powiedzieć, że wyszliśmy nareszcie z bazeografji, t. j. stadium używania osławionych map M. J. Bazewicza. Handel, przemysł, administracja rozumieją dobrze znaczenie mapy — tego nie trzeba tłumaczyć. Jeżeli się uwzględni, że nowa mapa obejmuje 31.000 nazw topograficznych i jest zaopatrzona **doskonałym** skorowidzem, wydanym w osobnej książce, można sobie dobrze uświadomić **praktyczne znaczenie i wartość dzieła, przynoszącego chlubę naszej kartografji**, obejmującego kościół, sądownictwo, wojskowość, pocztę, szkolnictwo i przedstawiającego plany największych miast; dalej, mimo naprowadzenia szczegółów na mapie głównej, widoczna przejrzystość stanowią **zalety pierwszorzędne.** Szkoda tylko, że w skorowidzu miejscowości nie zaznaczono drogą symbolicznych znaków miejscowości, będących siedzibą władz odpowiednich urzędów, zwłaszcza wojewódzkich i powiatowych. Wówczas skorowidz nabrałby nietylko charakteru klucza do mapy, lecz miałby także samoistne znaczenie informacyjne".

KRONIKA INSTYTUCJI

Ostatnie aprobaty ministerjalne w zakresie naszych wydawnictw. W ostatnich miesiącach aprobowało Min. W. R. i O. P. następujące nasze wydawnictwa:

I. Rozp. z d. 23. XII. 1929, L. II. 11103/29, jako podręczniki pomocnicze przy nauce higjeny dla nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, oraz seminarjów nauczycielskich:

1. *St. Niemczycki:* **Witaminy w świetle obecnego stanu nauki i ich znaczenie dla życia.** Biblj. Przyrody i Techniki. T. XVIII. Polecone.

II. Rozp. z d. 23. XII. 1929, L. II. 11137/29, jako podręcznik pomocniczy dla uczniów wyższych klas gimnazjów i seminarjów nauczycielskich:

1. *A. Trawiński:* **Co należy wiedzieć o mięsie jako środku spożywczym.** Bibljoteczka Higjeniczna. T. XVI. Polecone.

III. Rozp. z d. 7. I. 1930, L. II. 22906/29, jako podręcznik dla uczniów kl. 6 gimnazjów;

1. *J. Mihułowicz:* **Podręcznik arytmetyki na kl. VI gimnazjów.** Wyd. V. Dozwolone.

IV. Rozp. z d. 20. I. 1930, L. II. 14700/29, jako książkę pomocniczą dla nauczycieli:

1. *J. Wąsowicz* i *A. Zierhoffer:* **Świat w cyfrach.** Polecone.

V. Rozp. z d. 26. I. 1930, L. II. 22318/29, jako podręcznik dla uczniów kl. 5 gimnazjów:

1. *J. Mihułowicz:* **Podręcznik arytmetyki i algebry dla V klasy gimnazjów.** Wyd. VI. Dozwolone.

Konkurs na rysunek. Zapowiedziany przez nas w ostatnim numerze konkurs na rycinę do jednego tomu Bibljoteki Iskier, wzgl. Bibljoteki Iskierek, rozpisany wśród uczniów szkół powszechnych, zawodowych i średnich, z którego przynosimy obecnie kilka najlepszych prób, przeszedł najśmielsze oczekiwania. O walorach estetycznych i psychologicznych nadesłanych prac mowa w artykule wstępnym. To też ograniczamy się na tem miejscu do podania do wiadomości suchych faktów.

Do oznaczonego przez nas terminu wpłynęło ogółem 618 prac, wykonanych przez 475 uczniów. Sąd konkursowy, do którego należeli: artysta malarz prof. A. Bartkowski, prof. W. Bembnowicz, prof. N. Bobieńska, prof. J. Koczwara, dyr. F. Piątkowa i dyr. W. Topoliński, przeglądnął w obecności członków dyrekcji S. A. Książnica-Atlas dyr. dr. J. Piątka, dyr. E. Żychiewicza i wicedyr. J. Kurowskiego nadesłane rysunki i przyznał uczestnikom następujące nagrody:



Fragment stoiska S. A. Książnica-Atlas na P. W. K.

I. Dwie pierwsze nagrody po zł. 100·— otrzymali uczniowie: T. Mieszkowski, P. Seminarjum, kl. V, Pułtusk; A. Tomszys, P. Szkoła Rzem. - Przemysłowa, k. III, Białystok.

II. Sześć drugich nagród po zł. 50·— otrzymali uczniowie: J. Knothe, P. Gimnazjum im. Władysława IV, kl. VIII, Warszawa; H. Kruszewska, Gimnazjum Stow. Szkoły Żeńsk., kl. VII, Warszawa; B. Słuszkiewiczówna, Gimnazjum ss. Sacré Coeur, kl. IV, Lwów; A. Stręk, P. Gimnazjum im. St. Szczepanowskiego, kl. VIII, Jasło; L. Zinkiewicz, P. Gimnazjum IX, kl. IV, Lwów; W. Żechowski, P. Seminarjum, kl. IV, Kielce.

III. Szesnaście trzecich nagród po zł. 25·— otrzymali uczniowie: W. Auderski, Gimnazjum A. Zimowskiego, kl. VII, Łódź; B. Damrath, Pol. Gimnazjum, kl. V, Gdańsk; J. Dobek, Szkoła im. T. Rejtana, kl. VII, Warszawa; H. Gosławska, Gimnazjum Stow. Szkoły Żeńsk., kl. IV, Warszawa; M. Hernhut, P. Gimnazjum im. J. Zamoyskiego, kl. IV, Zamość; M. Kononowicz, P. Gimnazjum im. M. Kopernika, kl. V. Łódź; A. Kunzekówna, Gimnazjum im. J. Słowackiego, kl. VII, Lwów; W. Ludwicki, P. S. S. T. K., kl. II, Warszawa; T. Łukomski, Gimnazjum koedukacyjne R. O., kl. VII, Konin; J. Maliszówna, Seminarjum Instytutu Marji, kl. V, Kraków; I. Marcówna, Gimnazjum Zrzesz. Naucz., kl. VIII, Piotrków; Z. Olewicz, P. II Gimnazjum, kl VIII, Stanisławów; F. Pilawska, Szkoła Powsz., kl. 7, Kleck; St. Pyrek, P. Gimnazjum im. St. Szczepanowskiego, kl. VIII, Jasło; Z. Stefański, Gimn. im. J. Zamoyskiego, kl. VIII, Lublin; J. Zakrzewski, Gimn. im. Czarnieckiego, kl. VII, Chełm.

Ponieważ liczba prac, godnych wyróżnienia, przekraczała znacznie ilość wyznaczonych regulaminem nagród, przyznano dalsze nagrody poza konkursem Otrzymali je:

I. Jedną nagrodę w kwocie zł. 20·— uczeń: J. Legowicz, P. Gimn. IV, kl VIII, Lwów.

II. Czterdzieści cztery nagród w książkach uczniowie: H. Bakanowska, Szkoła Powsz., kl. 1, Warszawa; H. Berger, Pol. Gimn., kl. II, Gdańsk; W. Demski, Gimn. im. K. Badeniego, kl. VI, Radziechów; J. Dobek, Szkoła im. T. Rejtana, kl. 7, Warszawa; H. Drabarkówna, P. Gimn. im. M. Konopnickiej, kl. VI, Warszawa; L. Fomin, P. Gimn. im. J. Piłsudskiego, kl. VI, Białystok; E. Greissówna, P. Gimn. Żeńsk., kl. III, Kraków; S. Herman, P. Gimn. kl II, Zakopane; K. Iłłakowiczówna, P. Gimn. Żeńsk., kl. I, Kraków; S. Kaller, P. VIII Gimn., kl. IV, Lwów; J. Knothe, P. Gimn. im. Władysława IV, kl. VIII, Warszawa; J. Kowalska, gimn. J. Tymińskiej, kl. VII, Warszawa; Z. Kowalewski, Miej. III Gimn., kl. VI, Warszawa — trzy nagrody; H. Kozłowski, Szkoła im. A. Mickiewicza, kl. 6, Warszawa; R. Kraskowski, Szkoła Mazowiecka, kl. VII, Warszawa; W. Krycki, P. Gimn. im. St. Żółkiewskiego, kl. VII, Siedlce; S. Kucharski, P. IV Gimn., kl. IV, Kraków; K. Kulisz, P. Gimn. im. Władysława IV, kl. VIII, Warszawa; M. Łaban, P. Gimn. im. J. Kochanowskiego, kl. VI, Lwów; T. Łakomski, P. IV Gimn., kl. VIII, Kraków; M. Mazurówna, Gimn. im. M. Konopnickiej, kl. V, Tarnopol; Z. Muszkat Gimn. p. w. św. Wojciecha, kl. VIII, Warszawa; T. Niedbalski, Gimn. p. w. św. Wojciecha, kl. VIII, Warszawa; K. Pajzderska, Uczelnia im. Dąbrówki, kl. VI, Poznań; W. Perkowski, P. Gimn. im. J. Lelewela, kl. V, Warszawa; J. Pociejko, Szkoła Powsz., kl. 6, Kleck; P. Poloczek, Szkoła Powsz., kl. 5, Książenice; L. Przybylski, Gimn. Koed., kl. V, Sieradz; I. Soficzenkówna, Gimn. ss. Urszulanek, kl. VI, Lublin; M. Socharski, Gimn. im. św. Stanisława Kostki, kl. VIII, Warszawa; A. Skala, P. III Gimn., kl. IV, Lwów; M. Stöckerówna, Semin. Instytutu Marji, kl. IV, Kraków; J. Skwierawski, Pol. Gimn., kl. VI, Gdańsk; S. Szczerbowska, P. Gimn. Żeńsk., kl. VIII, Lwów; J. Szymański, Gimn. Przyszłość, kl. VII, Warszawa

S. Vogl, P. Gimn. III, kl. VIII, Lwów; W. Wind, P. III Gimn., kl. VI, Lwów; K. Wiśniewska, P. Gimn. Żeńsk., kl. III, Kraków; E. Wilczok, P. Gimn., kl. III, Mysłowice; E. Wilkus, P. Gimn. im. St. Żółkiewskiego, kl. VIII, Siedlce; L. Zarębianka, P. Gimn. Żeńsk., kl. II, Kraków; W. Żdżarski, P. Gimn. im. A. Mickiewicza, kl. VI, Nowogródek.

Uznanie dla uczonego polskiego. Prezydjum Międzynarodowej Unji Geograficznej z siedzibą we Florencji powiadomiło swych członków raportem z grudnia ub. r., że zaprosiło na wniosek Sir Ch. Close'a i generała N. Vacchelli'ego, prof. E. Romera na stanowisko wiceprezydenta Unji w miejsce zmarłego prof. Naomasa Yamasaki. Wysoka ta godność ważną jest do następnego międzynarodowego kongresu geograficznego w Paryżu w lecie r. 1931, niemniej jednak będzie później prolongowaną. Wyróżnienie to ma doniosłe znaczenie ze względu na prestiż państwa Polskiego.



F. Goetel i klientka w Dniu Autorów w księgarni S. A. Książnica-Atlas w Warszawie.

Rozstrzygnięcie sporu wydawniczego. Prasa codzienna podała w ostatnich dniach do wiadomości publicznej rozstrzygnięcie sądowe w sprawie, która, jako precedens, będzie miała dla autorów podręczników szkolnych zasadnicze znaczenie. Przebieg sprawy podajemy za *Kurjerem Warszawskim*, r. 1930, nr. 49, który pisze:

„Wiadomo jest powszechnie, że zmorą nauczycieli w szkołach są *klucze łacińskie*, czyli tłumaczenia tekstów klasycznych, mające *ułatwiać* naukę tego języka uczniom. O tych *kluczach* dużo było mowy w dniu wczorajszym w sądzie okręgowym w Warszawie.

W szkołach naszych bardzo jest rozpowszechniona książka, zawierająca teksty łacińskie, wydana przez prof. J. Szczepańskiego i St. Pilcha. Na rynku księgarskim ukazały się również *klucze* do wspomnianego wydawnictwa. *Klucze* te były wydane przez księgarnię Chaima Wajnera na podstawie opracowania prof. szkół średnich J. Sierosławskiego.



Z. Nałkowska, P. Choynowski i klient w Dniu Autorów w księgarni S. A. Książnica-Atlas w Warszawie.

Pełnomocnik prof. J. Szczepańskiego i St. Pilcha, oraz S. A. Książnicy-Atlas, adw. M. Rodys, wystąpił do sądu, wnosząc o ukaranie na mocy prawa autorskiego wydawcy kluczów, które były wydane bez zgody autorów podręcznika.

Na rozprawie byli zbadani prof. G. Przychocki i M. Arct.

Prof. G. Przychocki wydal bardzo pochlebną opinję o dziele prof. J. Szczepańskiego i St. Pilcha, natomiast ujemnie wyraził się o *kluczach*, wydawanych przez Ch. Wajnera. Co do *kluczy* wogóle, uważa je prof. G. Przychocki za szkodliwe dla młodzieży. Wyjątek stanowią niektóre opracowania tego rodzaju niemieckie, które bywają używane nawet na uniwersytetach.

W przemówieniu swojem adw. M. Rodys wnosił o ukaranie podsądnego, który w wybitny sposób przekroczył przepisy prawa autorskiego. Autorzy dzieła mogli nie życzyć sobie ukazania się przekładów do ich książki, ewentualnie mogli chcieć dokonać przekładu osobiście. Jest to ich święte prawo. Prawo autorskie wyraźnie zastrzega uprawnienia tłumaczenia. Obrońca adw. K. Berenson wywodził, że przy wydawnictwach tego rodzaju nie może być mowy o stosowaniu prawa autorskiego. *Klucz* jest tylko dodatkiem

do dzieła, przyczynia się do jego rozpowszechniania, nie stanowi utworu samoistnego. Dlatego nie może być mowy o stosowaniu przepisu prawa autorskiego, który mówi o tłumaczeniach.

Sąd okręgowy skazał oskarżonego Ch. Wajnera na 1000·— zł. grzywny, darując mu tę karę na mocy amnestji.

Ostatnie odznaczenia. Z okazji naszego udziału w P. W. K. w r. ub. przyznała nam Rada Główna tejże wystawy złoty medal P. W. K. za zasługi graficzne, za poziom kulturalny, zasługi społeczne i wybitną działalność na polu wydawnictw kartograficznych. Poza tem odznaczyło nas Min. Przem. i Handlu złotym medalem za zasługi na polu przemysłu graficznego.

Dzień autorów w naszej księgarni warszawskiej. Celem spopularyzowania dzieł literatury rodzimej wśród społeczeństwa i aby dać mu możność nawiązania bezpośredniego kontaktu z autorami, urządziła nasza księgarnia w Warszawie w d. 17. XII. 1929 specjalny dzień autorów. O imprezie tej pisała niemal cała prasa codzienna stolicy, a nawet dzienniki prowincjonalne. Na tem miejscu cytujemy głos *Expressu Porannego* z d. 18. XII. 1929, który pisze:

„Wielki lokal księgarni S. A. Książnica-Atlas wypełnił się szczelnie tłumem publiczności, pragnącej zetknąć się osobiście z asami naszej rodzimej literatury i nabyć ich książki, opatrzone własnoręcznym podpisem.

Na pierwszy strzał poszli autorzy tej miary, co J. Ejsmond, F. Goetel i F. A. Ossendowski, których książki, w ilości kilkuset egzemplarzy, sprzedano w przeciągu dwu godzin.

Fale przepływającej przez księgarnię publiczności kupowały dzieła wybrańców, prosząc ich o autografy i dedykacje. Mili pisarze spełniali chętnie te prośby i entuzjaści-czytelnicy unosili naręcze książek, które kiedyś stanowić będą cenną pamiątkę. Szczególniej rozchwytywane były dzieła J. Ejsmonda, który też nie szczędził arcydowcipnych aforyzmów“.

Z humanitarnej działalności instytucji. W ostatnich miesiącach nadesłały nam pisemne podziękowania następujące instytucje: Centr. Biblj. Pedagogiczna w Poznaniu za 6 książek, Op. Polska nad Rodak. na Obczyźnie w Warszawie, Biblj. Miejska w Bydgoszczy za 3 książki, Instytut Oświaty i Kultury w Warszawie — 7 ks., Koło Mat. - Fiz. Stud. U. J. K. we Lwowie — 2 ks., Koło Polonistów Słuch. U. Stefana Batorego w Wilnie — 1 ks., Tow. Pomoc Bliźniemu w Warszawie, Tow. Opatrzności we Lwowie, Tow. Gimn. Sokół w Równem, oraz Muzeum Mazurskie w Działdowie za 20 książek i 1 mapę.

Z zagranicy otrzymaliśmy podziękowania od: Royal Scottish Geographical Society w Edynburgu za 3 mapy, Vojenského Zeměpisného Ustavu w Pradze — 3 mapy, Biblj. Polskiej w Paryżu — 3 ks., Biblj. Pracow. Kolej. w Gdańsku, Royal Geographical Society w Londynie — 4 mapy, oraz Les Amis de la Pologne w Paryżu za 2 książki.



Złoty medal P. W. K.
Front.



Złoty medal P. W. K.
Rewers.

Wydawnictwo i nakład Książnicy-Atlasu Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, S. A. Redaktor: Jan Koczwara, Lwów, Czarnieckiego 12. Zakłady Graficzne Książnica-Atlas, Lwów.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.